

Trzy nowe ule na miejskich dachach w Katowicach

Basen w Brynowie, Basen w Szopienicach oraz budynek NOSPR-u w Katowicach stają się domem dla 120.000 miejskich pszczół. Dzięki nim miasto zyska ekologiczny gadżet promocyjny.

Instalowane ule są w 100% ekologiczne.

Utworzone z naturalnych materiałów, bez zastosowania tworzyw sztucznych czy

styropianu. Do ich pomalowania użyto wyłącznie ekologicznych farb, nie będą też

chemicznie dezynfekowane.

– W

Katowicach od trzech lat siejemy łąki, które są schronieniem dla małych

zwierząt, a także owadów. Teraz idziemy o krok dalej i zakładamy ule na dachach

Basenu Brynow, Basenu Szopienice i Narodowej Orkiestry Polskiego Radia w

Katowicach. W każdym z uli zamieszka około 40 tysięcy pszczół

– mówi **Marcin Krupa**, prezydent Katowic. – *Później zebrany miód po przepadaniu trafi do*

słoiczków, które będą naszym miejskim gadżetem promocyjnym –

dodaje
prezydent.

Miasto to dla pszczół bardzo przyjazne

środowisko. Jest w nim cieplej, sezon jest dłuższy, jest więcej różnorodnych

kwiatów – nie ma monokultury, roślinność jest pielęgnowana i podlewana. Ważne

jest też to, że mieście nie stosuje się pestycydów do ochrony roślin i nawozów

sztucznych.

– *Miejskie*

pszczoły mają się dobrze w Katowicach, dlatego Urząd Miasta Katowice inicjuje

także montaż uli na swoich obiektach. Montaż uli zaplanowano na wtorek 12 maja –

wyjaśnia **Ewa Lipka**, rzecznik prasowy

urzędu miasta i dodaje, że z uwagi na specyficzną sytuację związaną z

obowiązującym stanem epidemii nie ma możliwości zaproszenia gości na

inaugurację – natomiast miasto przygotowuje relację foto i video.

Ule będą mocowane z dala od krawędzi dachu. Nie

ma w nich luźnych elementów, narażonych na działanie wiatru. Z troski o

pszczoły ule ustawiane są na wykładzinie (sztucznej trawie), a przy każdym

mocowane jest poidełko. Jeśli zajdzie potrzeba przeprowadzenia na dachu prac

konserwatorskich, ule można zamknąć w noc poprzedzającą prace.

Nim zebrany z miejskich uli miód zostanie rozlany do słoiczków, zostaną przeprowadzone gruntowne badania jakościowe. „Miód miejski pod względem czystości i jakości w niczym nie ustępuje miodom produkowanym na wsi. Nie wykryto w nim: pestycydów, metali ciężkich (głównie ołowiu i kadmu) oraz PAH, czyli policyklicznych węglowodorów aromatycznych, które powszechnie znajdują się w dymie i spalinach samochodowych”. [1]

[1] Georg Petrusch, *Moja własna pasieka. Hodowla pszczół w mieście*, Buchmann Sp. z o.o., Warszawa 2012